



ul. Zamenhofska 1, 00-153 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.com.pl <http://www.gutekfilm.com.pl>

Dobre serce

(The Good Heart)

Scenariusz i reżyseria: Dagur Kári (*Noi Albinoi, Zakochani widzą słońce*)

W rolach głównych: Brian Cox (*Zodiak, Wszystko gra, Tożsamość Bourne 'a*), Paul Dano (*Aż poleje się krew, Mała miss*), Stephanie Szostak (*Diabeł ubiera się u Prady*).

USA, Francja, Niemcy, Dania, Islandia, 2009, 95 min.

W KINACH OD 23 KWIETNIA 2010

Pierwsza anglojęzyczna komedia obyczajowa twórcy *Noi Albinoi* i *Zakochani widzą słońce*. Opowieść o przyjaźni, miłości i poszukiwaniu szczęścia.

Dagur Kári ma na koncie 3 filmy fabularne. Akcja każdego z nich rozgrywa się w innym kraju, każdy został zagrany w innym języku. Wspólnym mianownikiem wszystkich trzech jest żywe zainteresowanie Káriego postaciami żyjącymi na marginesie lub wręcz poza marginesem społecznym. Reżyser nie pozwala sobie jednak na wtórność: w każdym kolejnym podejściu do tematu jego postaci są dojrzalsze i bardziej złożone. „Noi Albinoi” stanowił portret wyobcowanego nastolatka. W „Zakochani widzą słońce” oglądaliśmy bohaterów po trzydziestce. A w „Dobrym sercu”, choć jedną z głównych postaci gra młody Paul Dano, to wspaniały Brian Cox w roli Jacques’a jest właściwym bohaterem filmu: swarliwy, starzejący się mężczyzna, którego kłopoty zdrowotne zmuszają do spojrzenia wstecz i refleksji nad swoim życiem.

Paul Dano gra Lucasa, emocjonalnie niestabilnego młodego człowieka, który w niewiadomych okolicznościach został bezdomnym i żyje w kartonowym szałasie pod wiaduktem. Jego jedynym przyjacielem jest mały kotek, którego przygarnął i nad którym roztacza opiekę. Przytłoczony potwornym losem Lucas podejmuje równie potworną, lecz zrozumiałą decyzję: usiłuje targnąć się na swoje życie. Próba kończy się niepowodzeniem i Lucas budzi się w szpitalu, gdzie dzieli salę z Jacques’em (Brian Cox).

Jacques jest w fatalnym stanie, ale nie oszczędza się. Pali, pije, przeklina. Całe jego życie kręci się wokół baru, który prowadzi i w którym mieszka. Ten podrzędny, zapuszczony lokal jest oazą, do której wstęp mają tylko nieliczni stali bywalcy. Żadnych kobiet, żadnych przypadkowych klientów. Filozofia Jacques’a jest prosta: nie istnieje problem, którego nie rozwiąże stek bluzgów.

Choć skuteczna, filozofia ta ma swoje mankamenty: Jacques nie ma żadnych przyjaciół oprócz psa, a ponadto cierpi na duże nadciśnienie, przez które wciąż łąduje w szpitalu. Tam wszyscy go już znają: tym razem przykuł go do łóżka piąty zawał serca.

Lucas i Jacques, pozornie niedobrana para, znajdują wspólny język. Po wyjściu ze szpitala Jacques odszukuje młodzieńca, który powrócił do swego lichego szalasu i zabiera go swojej knajpy, a zarazem domu, by nauczyć go prowadzenia baru. Nie robi tego z czystej życzliwości. Stawia sprawę jasno. Musi mieć pewność, że jego bar przetrwa. Jacques podupada na zdrowiu i potrzebuje kogoś, kto przejmie po nim schedę. Wybiera Lucasa.

Wyjątkowy geniusz Kárie i jego dzieł tkwi w uwadze, jaką reżyser poświęca bohaterom i jego niechęci do nadmiernego objaśniania historii. Chociaż Jacques i Lucas ewidentnie mają bogatą, złożoną przeszłość, Kári w ogóle do niej nie wraca. Przedstawia nam bohaterów takimi, jacy są teraz i pozwala nam z nimi chwilę pobyc. Choć oczywiście fabuła się rozwija, a film opowiada konkretną historię, Kári nie jest jej niewolnikiem i potrafi zatrzymać jej bieg, abyśmy mogli posłuchać w barze opowieści jego barwnej klienteli. Mamy tu kominiarza, właściciela kwiaciarni, śmieciarza, milczącego mężczyznę, który od lat każdego ranka przychodzi na jedno espresso, żigolaka, i wreszcie człowieka, który siedzi w kącie baru i nic nie mówi.

„Dobre serce” to film pełen subtelnych dziwactw i osobliwości, które sprawiają, że bohaterowie emanują życiem i energią. To z pewnością najmocniejsze i najwytrawniejsze dzieło w karierze Kárie: pięknie nakręcona i bezbłędnie zagrana przez doborową obsadę historia, której ładunek emocjonalny nie pozostawi nikogo obojętnym.

Todd Brown, twitchfilm.net

SYLWETKI TWÓRCÓW

Dagur Kari

(ur. 12 grudnia 1973 roku) Islandzki filmowiec i muzyk. Jest absolwentem Duńskiej Państwowej Szkoły Filmowej, którą ukończył w 1999 roku. Jego dyplomowy film „Lost Weekend” zdobył kilkanaście międzynarodowych nagród (m.in. na festiwalach w Breście, Angers, Poitiers, Monachium i Tel Awiwie), a sławę przyniósł mu już debiut fabularny „Noi Albinoi” z 2003 roku. Kolejny jego film – „Zakochani widzą słonie” – swoją światową premierę miał podczas festiwalu w Cannes w 2005.

Dagur Kari jest także muzykiem w zespole slowblow, który ma na koncie dwie nagrane płyty. Zdarza mu się także pisać muzykę do swoich filmów, czego dowodem ścieżka dźwiękowa do „Noi Albinoi”.

Paul Dano

(ur. 19 czerwca 1984), jeden z najzdolniejszych amerykańskich aktorów młodego pokolenia. Na scenie zadebiutował już jako nastolatek w broadwayowskich przedstawieniach. W tamtych czasach próbował godzić aktorstwo z graniem w swoim zespole Cherry Revision, gdzie był wokalistą i gitarzystą.

Jednak po pierwszym telewizyjnym występie w komediowym serialu „Smart Guy” i pierwszoplanowej roli w filmie „L.I.E” (nagroda Independent Spirit Award dla najlepszego debiutanta) jego kariera nabrała tempa i Dano zdecydował się porzucić muzykę. W 2003 roku wystąpił w epizodzie w „Rodzinie Soprano” a także poznał Jonathana Daytona i Valerie Faris, którzy trzy lata później zaangażują go do jednej z głównych ról w filmie „Mała Miss”. Obraz ten

zadebiutował na festiwalu w Sundance i stał się jednym z największych filmowych odkryć roku. Od tamtego czasu Dano nie przestaje pojawiać się na dużym ekranie. 2007 rok to jego rola w "Aż poleje się krew" u boku Daniela Day-Lewisa i nominacja do nagrody BAFTA. Potem zdążył wziąć udział w realizacji filmów „Gigantic”, gdzie wystąpił razem z Zooey Deschanel, „Taking Woodstock” w reżyserii Anga Lee i „The Extra Man”, w którym partneruje Kevinowi Klineowi i Katie Holmes.

W ostatnich latach Dano obok aktorstwa zajmując się studiowaniem literatury na nowojorskim uniwersytecie a także wrócił do muzyki z nowym zespołem Mook.

Brian Cox

(ur.1 czerwca 1946), brytyjski aktor teatralny i filmowy. W Anglii sławę zdobył swoimi scenicznymi kreacjami. Jest dwukrotnym laureatem prestiżowej nagrody teatralnej Olivier dla najlepszego aktora (za role w „Tytusie Andronikusie” oraz „The Rat in the Skull”). W latach 80. i 90. występował na deskach Royal Shakespeare Company i National Theatre.

Już pod koniec lat 60. pojawił się w telewizyjnych produkcjach. W 1967 wystąpił w kilku odcinkach serialu „The Prisoner”, a rok później otrzymał główną rolę w produkcji „The Year of the Sex Olympics”. W 1978 roku zasłynął rolą Henryka II w cenionym przez krytyków serialu „The Devil's Crown” emitowanym przez BBC2.

W tamtym czasie miał już za sobą filmowy debiut. W 1971 roku zagrał Trockiego w filmie „Mikołaj i Aleksandra”, ale przełom w jego karierze na dużym ekranie nastąpił w 1986 roku. Wtedy wcielił się w „Łowcy” Michaela Manna w postać... Hannibala Lectera. Następnie przyszły role w takich filmach, jak „Rob Roy”, „Braveheart. Waleczne serce”, „Bokser”, „Rushmore”, „Tożsamość Bourne'a”, „Wszystko gra”, czy „Zodiak”.